

SERIA DOBRZE WIEDZIEĆ

Jak zdobyć pracę?

Cezary Kowanda

nr2
RAPORTY
POLITYKI

RAPORTY POLITYKI. DOBRZE WIEDZIEĆ

Tytuł: Jak zdobyć pracę?

Copyright © by POLITYKA Spółka z o.o. SKA

(dawniej POLITYKA Spółdzielnia Pracy), 2013

Redakcja: Grażyna Musiałek

Konsultacja: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Opracowanie graficzne: Janusz Fajto

Korekta: Krystyna Jaworska, Zofia Kozik

Zdjęcie na okładce: East News

Wydawca: POLITYKA Spółka z o.o. SKA

(dawniej POLITYKA Spółdzielnia Pracy)

ul. Słupecka 6, 02-309 Warszawa

www.polityka.pl, www.sklep.polityka.pl

Wydanie pierwsze

Warszawa 2013

ISBN e-książki: 978-83-62148-98-1

Druk: Perfekt SA, ul. Połczyńska 99, Warszawa

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	7
Polska szuka pracy	9
Ilu Polaków było i jest bez pracy?	9
Jak pracują Polacy?	11
Gdzie jest praca, a gdzie jej brakuje?	13
Ile Polacy zarabiają?	16
Kim są bezrobotni?	18
Jak państwo finansowo pomaga bezrobotnym?	19
Jak państwo pomaga znaleźć pracę?	21
Jak Polacy szukają pracy?	23
Jakie dokumenty są ważne przy poszukiwaniu pracy?	24
Jakie jest znaczenie rozmów kwalifikacyjnych?	27
Praca w Europie	30
Jak przebiegało otwarcie europejskich rynków pracy dla Polaków?	30
Dla kogo jest praca w Europie i na jakich warunkach?	32
Jakie jest bezrobocie w Europie?	34
Ilu Polaków pracuje za granicą i gdzie?	38
Czy grozi nam zamknięcie zagranicznych rynków pracy dla Polaków?	40
Ile pieniędzy zarobionych za granicą wydajemy w kraju?	41
Dla obywateli jakich krajów polska stała się atrakcyjnym rynkiem pracy?	42
Czy w przyszłości czeka nas imigracja na wielką skalę?	44

Praca i prawo	46
Jakie są rodzaje umów regulowanych przez Kodeks pracy?	46
Jakie są rodzaje umów cywilnoprawnych, ważnych na rynku pracy?	47
Skąd wynika popularność tzw. umów śmieciowych?	49
Jak założyć własną firmę?	51
Na czym polega zjawisko samozatrudnienia i wypaczenia z nim związane?	52
Jak z pensji brutto robi się netto?	55
Czy podatki nakładane na pracę są w Polsce wysokie?	57
Na jakich zasadach można zwalniać?	58
Jak może pomóc sąd pracy?	60
Jaką funkcję pełnią w Polsce związki zawodowe?	61
Dla kogo będzie praca	63
Ilu Polaków studiuje?	63
Kogo dziś kształci się na studiach?	64
Jak zmieniają się zainteresowania kandydatów na studia?	65
Co to są kierunki zamawiane?	66
Jak wygląda kształcenie zawodowe w Polsce?	68
Jakie zawody są najbardziej zagrożone bezrobociem?	69
Jakie branże cierpią na brak pracowników?	70
Gdzie w Polsce powstają nowe miejsca pracy?	72
Kto zatrudnia w Polsce absolwentów?	72
Co to są zawody deficytowe i nadwyżkowe?	73
W jakich zawodach będzie praca w następnych dekadach?	73
Gdzie szukać pracy w trzecim sektorze?	76
Jakie mogą być zawody przyszłości w Polsce?	78
Czy kiedyś ludzi całkiem zastąpią maszyny?	79

Wstęp

Gdy zatrudnienie to marzenie

Jak napisać porządny życiorys i przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej? Gdzie w Polsce jest praca, a gdzie jej od dawna brakuje? Jak wypadamy na tle naszych sąsiadów? Kto mimo kryzysu wciąż jest poszukiwany w Europie? Jakie kierunki studiów zyskują na atrakcyjności? Na te i wiele innych pytań odpowiadamy w raporcie dotyczącym rynku pracy.

Dziś znalezienie stabilnego i przyzwoicie płatnego zatrudnienia to marzenie wielu Polaków. Nasz kraj wciąż zmaga się z wysokim bezrobociem, które, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, stało się prawdziwą plagą. Z drugiej strony są zawody, gdzie brakuje specjalistów, bo wielu skorzystało z otwartych granic i znalazło atrakcyjne zatrudnienie w innych krajach należących do Unii Europejskiej. Młodzi Polacy, widząc problemy i dylematy swoich rodziców, zwracają coraz większą uwagę na wybór swojej kariery zawodowej. To m.in. do nich adresujemy tę publikację POLITYKI. Zapraszamy do lektury!

Rozdział I

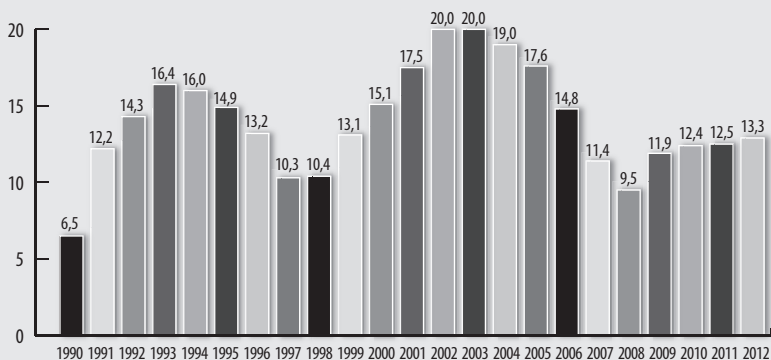
Polska szuka pracy

1. Ilu Polaków było i jest bez pracy?

Bezrobocie jest bez wątpienia największym problemem społecznym w III RP. Nawet jeśli oficjalne statystyki nie zawsze są w pełni wiarygodne, a od ośmiu lat znacznie łatwiej pracować za granicą, wciąż w wielu regionach Polski bardzo dużo osób nie może znaleźć stałego, legalnego zatrudnienia. Przez ostatnie dwadzieścia lat o bezrobociu słyszeliśmy nieustannie i mogłoby się wydawać, że niezmiennie pozostawało ono na bardzo wysokim poziomie. Jednak liczby pokazują co innego. Od 1990 r. były lepsze i gorsze lata na rynku pracy, a najtrudniejsze czasy – miejmy nadzieję – już nie powrócą.

W czasach PRL bezrobocie oczywiście też istniało, ale nie według oficjalnych statystyk. Wiarygodne liczby pojawiły się dopiero w 1990 r. Już wówczas szybko stało się jasne, że Polaków bez pracy przybywa z każdym miesiącem i mamy do czynienia z problemem, którego nie da się łatwo rozwiązać.

Stopa bezrobocia w Polsce (proc.)



Z powodu bankructwa wielu olbrzymich firm państwowych i głębokiej recesji na początku transformacji, już we wrześniu 1991 r. stopa bezrobocia przekroczyła 10 proc. Chociaż wkrótce nasza gospodarka zaczęła rosnać, liczba Polaków bez pracy nadal się zwiększała. Rekord bezrobocia lat 90. został osiągnięty w lipcu 1994 r. i wyniósł 16,9 proc. Gdy ten odsetek zaczął powoli, ale systematycznie spadać, wydawało się, że taki niechlubny wynik już się nie powtórzy. Niestety, najgorsze na polskim rynku pracy miało dopiero nadejść.

Od ostrego kryzysu w Rosji w 1998 r., który także nam wyrządził spore szkody, w kolejnych kwartałach gospodarka rosła coraz wolniej, aż w latach 2001–02 praktycznie stanęła. Na rynku pracy oznaczało to prawdziwy kataklizm. Pod koniec 2001 r. stopa bezrobocia wynosiła już 17,5 proc. Gdy GUS skorygował dane za 2002 r., po przeprowadzeniu spisu powszechnego, okazało się, że bez pracy jest aż 20 proc. Polaków. Choć od 2003 r. gospodarka przyspieszyła, bezrobocie wcale nie chciało spadać.

Lata 2003–04 to kolejne niechlubne rekordy. W lutym 2003 r. oficjalna stopa bezrobocia wyniosła 20,7 proc., a kolejnej zimy była prawie taka sama.

Sytuacja zaczęła się poprawiać w drugiej połowie 2004 r. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej polska gospodarka rosła jak na drożdżach, a poza tym setki tysięcy Polaków ruszyły za pracę i skorzystały ze swoich praw jako obywatele zjednoczonej Europy. Latem 2008 r. stopa bezrobocia spadła do 8,8 proc. – takie wyniki ostatnio notowane były w 1991 r.

Niestety, nic, co dobre, nie trwa długo. Światowy kryzys finansowy, a po nim gospodarczy nie oszczędził także polskiego rynku pracy, chociaż obszedł się z nim na razie dość łagodnie. Mimo że jako jedyni w Unii uniknęliśmy w 2009 r. recesji, bezrobocie zaczęło systematycznie, powoli rosnać.

Obecnie stopa wyliczana przez GUS wynosi ok. 13 proc., czyli nieco ponad 2 mln osób. To niezły rezultat jak na całe ostatnie dwudziestolecie, chociaż oczywiście wciąż zdecydowanie za wysoki. Według ekonomistów bezrobocie naturalne, czyli związane ze zmianą pracy, nie powinno przekraczać 4–5 proc. Większość